



Rosnąca liczba imigrantów staje się zagrożeniem dla stabilności Królestwa Arabii Saudyjskiej

Ariel Drabiński

20.06.2024

Rosnie liczba imigrantów mieszkających w Królestwie Arabii Saudyjskiej (KAS), osiągając według spisu powszechnego z 2022 roku poziom 41,6% populacji kraju, stanowiąc przy tym większość siły roboczej oraz blisko połowę ludności największych miast. Proces ten może doprowadzić do niepokojów społecznych, w wyniku których podważona zostanie autorytarna władza saudyjskiej monarchii.

KAS przechodzi obecnie proces dużych zmian zarówno kulturowych, demograficznych oraz etnicznych, w wyniku których Saudyjczycy mogą przestać być większością we własnym kraju. Proces ten przebiega w tempie niespotykanym, nawet w najbardziej otwartych na imigrację państwach Europy zachodniej.

W 2022 roku w KAS odbył się spis powszechny, którego wyniki wskazują na zachodzenie procesu, w efekcie którego rdzenni mieszkańcy KAS staną się mniejszością we własnym kraju. W 2022 roku imigranci stanowili aż 41,6% społeczeństwa, oznacza to, że na 32 miliony mieszkańców KAS 13,4 miliona to imigranci. Jednocześnie w latach 2010–2022 ich liczba wzrosła o 2,7 miliona, czyli 34,7%. Wzrost ten zapewne byłby znacznie wyższy, gdyby nie pandemia Covid-19 w latach 2019–2022, która spowodowała znaczne ograniczenie ruchu migracyjnego.

W tym samym okresie liczba Saudyjczyków wzrosła o 4,8 miliona (wzrost o 33,8%). Wzrost ten był spowodowany wysokim poziomem dzietności wśród obywateli Arabii Saudyjskiej, jednak współczynnik ten spada w szybkim tempie, z 3,8 w 2011 roku do 2,8 w 2022 roku. Jednocześnie poziom dzietności wśród imigrantek wzrósł z 0,83 w 2011 roku do 0,9 w 2022 roku.

Migranci mieszkający w państwie Saudów, pochodzą głównie z Bangladeszu (2,1 miliona), Indii, Pakistanu, Jemenu (po 1,8 miliona) oraz Egiptu (1,4 miliona). Wśród imigrantów zdecydowanie przeważają mężczyźni (76% ogółu migrantów).

Zbyt wysoki odsetek imigrantów w społeczeństwie prowadzi do napięć na tle narodowościowym i ekonomicznym, pod tym względem kluczowe dla KAS jest rozłożenie terytorialne imigrantów:

- w Rijadzie na 8,6 miliona mieszkańców, 4,1 miliona to obcokrajowcy;
- w Mekce na 8 milionów mieszkańców, 3,8 miliona to obcokrajowcy;
- w Asz-Szarkijja na 5,1 miliona mieszkańców, 2,1 miliona to obcokrajowcy.

Oznacza to, że zdecydowana większość migrantów mieszka w dużych saudyjskich miastach. Szczególnie istotny jest wysoki odsetek obcokrajowców w dwóch największych miastach, zbliżający się do poziomu 50%. Jednocześnie są to prowincje z najniższym poziomem dzietności wśród Saudyjek (2,6 dla Rijadu oraz 2,5 dla Mekki).

Również w dużych miastach większość gospodarstw domowych (grupa osób mieszkających razem i utrzymujących się wspólnie) składa się z osób

pochodzących zza granicy, w Rijadzie jest to 56%, a w Mekce 53%, natomiast dla całego kraju współczynnik ten wynosi 49%.

Królestwo Arabii Saudyjskiej prowadzi politykę migracyjną polegającą na przyciąganiu pracowników, którzy w założeniu, po wykonaniu pracy mają wrócić do ojczyzny. Jednak taka polityka w wielu państwach zawiodła i migranci zarobkowi, zostali w nich na stałe. Coraz większy udział imigrantów w społeczeństwie oraz rosnący współczynnik dzietności imigrantek, wskazuje na, to że podobny proces zachodzi w KAS.

Uwzględniając strukturę wiekową imigrantów (88,4% z nich jest w wieku produkcyjnym, natomiast wśród Saudyjczyków odsetek ten wynosi 61%) oznacza to, że obecnie większość osób aktywnych zawodowo w KAS to imigranci. Należy przy tym pamiętać, że KAS w znacznej mierze ogranicza prawa zagranicznych pracowników, 45,8% ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej pracuje dłużej niż 40 godzin w tygodniu, a zaledwie 48,7% przeszło szkolenie BHP.

Królestwo Arabii Saudyjskiej jest jednym z najbardziej konserwatywnych państw świata, co utrudnia integrację imigrantów z ogółem społeczeństwa. Jednak problem ten pozostawiony bez rozwiązania, a do tej pory w Arabii Saudyjskiej nie rozpoczęto procesu wprowadzania rozwiązań integracyjnych dla obcokrajowców, może doprowadzić do niepokojów społecznych, mogących (w scenariuszu skrajnym) nawet zagrozić władzy Domu Saudów.

Co istotne, z powodu zależności saudyjskiego rynku pracy od pracowników zagranicznych oraz rynku nieruchomości, który niebawem zostanie zdominowany przez obcokrajowców, niemożliwe jest skłonienie dużej ilości imigrantów do powrotu do ojczyzny, gdyż spowodowałoby to kryzys gospodarczy wynikający zarówno z deficytu pracowników i spadku cen nieruchomości.

Brak działań ze strony saudyjskich władz, mających na celu rozwiązanie problemu nadmiernej migracji, może doprowadzić do niepokojów na tle narodowościowym, które spowodują zakłócenia na światowym rynku ropy naftowej (KAS jest trzecim co do wielkości eksporterem ropy naftowej), a w konsekwencji do światowego kryzysu gospodarczego, podobnego do tego z 1973 roku, gdy państwa arabskie zaprzętały sprzedaży ropy naftowej krajom zachodu.

